

-Farfurka Królowej Bony
/Waza królowej Bony /

Sztuka rozgrywa się w Krakowie w XVI w okresie wielkiej potęgi państwa polskiego, za panowania króla Zygmunta I Starego z dynastii Jagiellonów, oraz jego żony Bony, z pochodzenia Włoszki.

Przedstawienie rozpoczyna piosenka sławnego z mądrości błazna królewskiego Stańczyka, potem śpiewają dworki królowej. Jedna z dwerek Agatka kocha się w krakowskim rzemieślniku Szymonie Donicy, który robi piękne misy i dzbany z porcelany, ale królowa nie pozwala na to małżeństwo. Następnie wchodzi Bona śpiewając o potędze swego państwa, świetności dworskich zabaw i o swym kapryśnym osposobieniu. Potem król Zygmunt śpiewa o swej łagodności, zamykaniu do pokoju i pobłażliwości wobec humorów żony. Właśnie dziś Bona jest w złym humorze i król napróżno stara się ją rozweselić. Rozwesela ją dopiero przybycie posła i Italii od jej matki. Poseł przywozi jej w darze niezwykle piękną i rzadką wazę z porcelany, na której Bona jadła gdy była dzieckiem. Uradowana królowa każe dworcom podać na tej wazie orzechy. Następuje scena małego królewicza ze swym uczonym ale nudnym ochmistrzem, który wciąż zapędza go do nauki łaciny, do czytania Wergiliusza i Cycerona. Zjawiają się dworki z wazą, która pada na ziemię i tłucze się. Dziewczęta uciekają. Błazen Stańczyk zbiera skorupki i chowa je. Bona nie mogąc się doczekać dwerek i wazy z orzechami wpada w gniew, wobec czego król, który lubi spokój, wyjeżdża z dworzanami na łowy. Zrozpaczone dworki zwierają się ze swego nieszczęścia królewiczowi i uciekają z zamku przed gniewem Bony. Akt I kończy scena między królewiczem a Stańczykiem, który usiłuje go pocieszyć po odejściu dwerek.

Akt II: - Akcja przenosi się na rynek krakowski pod sukiennice. Rezolutne przekupki chwają swe towary, żaki tańczą, łaziebnik wzywa wszystkich do pójścia do łaźni. Właśnie wtedy wchodzi dworki, które uciekły z zamku i opowiadają przekupce Małgorzacie, ciotce Szymona Donicy o stłuczeniu kosztownej wazy. Nadchodzi Szymon. Agatka i Szymon nie mają teraz żadnej nadziei, żeby rozgniewana królowa zgodziła się na ich małżeństwo, więc młodzi żegnają się na zawsze. Agatka musi opuścić Kraków i wracać na wieś do ojca, Szymon z żalu postanawia iść w świat. Sytuację zmienia nadejście Stańczyka, który każe żakom zawrócić odchodzących i proponuje Szymonowi sklejenie skorupki wazy. Okazuje się to możliwe, wtedy Stańczyk podsuwa Szymonowi myśl zrobienia nowej wazy takiej samej jak stłuczona. Szymon początkowo waha się, ponieważ dotąd nikomu poza Italią nie udało się tego zrobić, potem zgadza się przystąpić do pracy angażując w to cały swój majątek.

Akt III. - Akcja znów rozgrywa się na królewskim zamku na Wawelu. Dworaki, które dotąd ukrywały się przed królową na mieście, ośmieliły się ukraść em przyjąć do królewicza. Ale właśnie wtedy nadeszła Bona rozmawiając z włoskim posłem o tajemniczym zniknięciu wazy włoskiej, co doprowadza ją do pasji. Biedne dziewczęta nie zdążyły już się ukryć. Królowa żąda od nich przyniesienia wazy, a gdy dowiaduje się, że została ona stłuczona, wypędza je z zamku, sytuację ratuje Stańczyk, który - ku zdumieniu wszystkich - przynosi wazę i stawia ją przed królową śpiewając przy tym czarodziejskie zaklęcia. Królowa wpada w świetny humor, tańczy z dworakami, potem pyta, skąd się wzięła waza. Stańczyk opowiada bajeczkę o czarodziejskim, skrzydlatym rumaku, który ją przywiózł z Italii. Bona i dworaki przerażone. Stańczyk mówi, że istota, dzięki której waza stoi przed królową, znajduje się na zamku poza drzwiami konaty, i proponuje królowej otwarcie drzwi. Niewiasty myślą, że chodzi tu o skrzydlatego rumaka i coją się z lękiem. Drzwi otwiera sam król, który właśnie nadszedł. Ukazuje się Szymon Donica i jego ciotka Małgorzata. Król nagradza Szymona za zrobienie pięknego cacka, Stańczyk mówi o miłości Szamona i Agatki. Królowa spoczątku nie zgadza się na to małżeństwo, potem daje się ubłagać, ponieważ jest w świetnym humorze.